

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<i>Przewodniczący</i>	SSO Cezary Olszewski
<i>Protokolant</i>	sekr. sądowy Marzena Miksza

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. (1), M. D., W. D.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o odszkodowanie

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A.V. (...) w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) od dnia 24.10.2012 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) od dnia 30.01.2015 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 5.963,78 zł tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A.V. (...) w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) od dnia 24.10.2012 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) od dnia 30.01.2015 r. do dnia zapłaty.

V. Oddala powództwo w pozostałej części.

VI. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 5.963,78 zł tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu.

VII. Zasądza od pozwanego (...) S.A.V. (...) w W. na rzecz powódki J. D. (1) kwotę 100.500,00 zł (sto tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.500 zł (sześćdziesiąt tysięcy pięćset złotych) od dnia 23.10.2012 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) od dnia 30.01.2015 r. do dnia zapłaty.

VIII. Oddala powództwo w pozostałej części.

IX. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki J. D. (1) kwotę 7.916,80 zł tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu.

X. Nakazuje zwrócić powódce J. D. (1) kwotę 1.000 zł (z poz. 584/13) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na opinie biegłych.

XI. Nakazuje zwrócić (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 1.660 zł (z poz. 579/13, 139/14, 374/14) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na opinie biegłych.

Sygn. akt: I. C. 116/13

UZASADNIENIE

Powód **M. D.**, reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową J. D. (2), wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. V. (...) w W., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 19 kwietnia 2012 r. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego poniósł śmierć jego ojciec P. D.. Sprawca wypadku w dacie zdarzenia posiadał ważną umowę ubezpieczenia OC, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt: II. K. 457/12 Sąd Rejonowy w Olecku uznał M. N. (sprawcę wypadku) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę, który uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000,00 zł. Zdaniem powoda kwota ta nie rekompensuje w pełni poniesionych przez niego krzywd. Uzasadniając ten pogląd, powód wskazał, że w dniu zdarzenia miał 8 lat. Łączyła go bardzo silna więź z ojcem, który w miarę możliwości poświęcał mu każdą wolną chwilę. Wiadomość o nagłej i tragicznej śmierci ojca była dla niego bardzo trudnym przeżyciem i z zaistniałą sytuacją nie jest w stanie pogodzić się do dnia dzisiejszego. Matka powoda nie potrafiła sama poradzić z ogromem traumatycznych przeżyć, jego cierpieniami i była zmuszona do korzystania, wspólnie z dzieckiem z pomocy lekarzy psychologów. W tych warunkach powód wskazał, że bezprawny czyn sprawcy wypadku, który spowodował śmierć jego ojca, doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi łączącej powoda z ojcem, prawa do życia w pełnej rodzinie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

Powyższa sprawa została zarejestrowana w Repertorium C pod sygnaturą I. C. 116/13.

Powód **W. D.**, reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową J. D. (2), wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. V. (...) w W., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przywołał takie same okoliczności, jak powód M. D. określające datę wypadku, jego skutki oraz sprawstwo za spowodowanie kolizji drogowej. Powód przyznał również, że otrzymał od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 15.000,00 zł w postępowaniu likwidacyjnym, która nie rekompensuje, w jego ocenie, poniesionych przez niego krzywd. Wskazał, że w dniu zdarzenia miał zaledwie dwa lata. Nie miał i nigdy nie będzie mieć okazji poznać swojego ojca. Pustka po ojcu będzie mu towarzyszyć do końca życia. Zmarły był bardzo oddanym ojcem i bardzo chętnie opiekował się synem. Podobnie, jak w przypadku brata powoda, zmarły miał wobec niego wiele planów. Chciał między innymi przekazać synowi swoje wartości, uczyć uprawiania sportów, czy też pokazać ulubione, najpiękniejsze miejsca w Polsce. W tych warunkach powód wskazał, że bezprawny czyn sprawcy wypadku, który spowodował śmierć jego

ojca, doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi łączącej powoda z ojcem, prawa do życia w pełnej rodzinie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

Powyższa sprawa została zarejestrowana w Repertorium C pod sygnaturą I. C. 117/13.

Postanowieniem z dnia 28 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach na zasadzie art. 219 k.p.c. połączył powyższą sprawę do wspólnego rozpoznania ze sprawą pod sygn. akt: I. C. 116/13 i postanowił prowadzić powyższą sprawę pod tą ostatnią sygnaturą.

Powódka **J. D. (1)**, wystąpiła z pozwem przeciwko (...) S.A. V. (...) w W., w którym domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 125.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przywołała takie same okoliczności, jak powodowie: M. D. i W. D. określające datę wypadku, jego skutki oraz sprawstwo za spowodowanie kolizji drogowej. Powódka przyznała również, że otrzymała od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 9.500,00 zł w postępowaniu likwidacyjnym, która nie rekompensuje, w jej ocenie, poniesionych przez nią krzywd. Wskazała, że łączyła ją ze zmarłym mężem niezwykle silna więź uczuciowa. Do dnia tragicznego wypadku jej życie rodzinne i osobiste układało się niezwykle pomyślnie. Zmarły był bardzo związany emocjonalnie ze wszystkimi członkami rodziny, bardzo chętnie pomagał jej we wszystkich pracach domowych, wspierał w trudnych momentach i mogła zawsze na niego liczyć. Wiadomość o nagłej i tragicznej śmierci męża była dla niej szokiem i z zaistniałą sytuacją nie jest w stanie się pogodzić. Przez długi okres od śmierci męża cierpiała ona na bezsenność, miała koszmary senne. Codziennie też odwiedza grób męża, korzystała z pomocy psychologów. W tych warunkach powódka wskazała, że bezprawny czyn sprawcy wypadku, który spowodował śmierć jej męża, doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi łączącej powódkę z mężem, prawa do życia w związku małżeńskim, a także prawa do życia w pełnej rodzinie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

Powyższa sprawa została zarejestrowana w Repertorium C pod sygnaturą I. C. 118/13.

Postanowieniem z dnia 28 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach na zasadzie art. 219 k.p.c. połączył powyższą sprawę do wspólnego rozpoznania ze sprawą pod sygn. akt: I. C. 116/13 i postanowił prowadzić powyższą sprawę pod tą ostatnią sygnaturą.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Dnia 19 kwietnia 2012 r. na trasie R.-P., gm. G., M. N. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) nie dostosowała prędkości jazdy do warunków drogowych, nie zachowała szczególnej ostrożności i nie dostosowała taktyki oraz techniki jazdy do sytuacji drogowej poprzez podjęcie manewru omijania stojących na poboczu samochodów osobowych marki M. o nr rej. (...) oraz V. (...) o nr rej. (...), w następstwie czego wjechała na lewy pas ruchu i nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi V. (...) o nr rej. (...), po czym zderzyła się z powyższym pojazdem na skutek czego kierujący samochodem V. (...) P. D. doznał obrażeń ciała w postaci urazu klatki piersiowej w postaci obustronnych złamań żeber, które uszkodziły miąższ płucny doprowadzając do obustronnej odmy opłucnej i ostrej niedodmy płuc, co spowodowało upośledzeniem wymiany gazowej w płucach i doprowadziło do ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, skutkującej zgonem

P. D.. M. N. została uznana za winną popełnienia wyżej wskazanego czynu i została skazana na karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona na okres próby lat 5 i na ten czas oddano ją pod dozór kuratora. Dodatkowo na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzone od M. N. na rzecz J. D. (1) kwotę 3.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (okoliczności bezsporne, dowody: wyrok – k. 353-353v akt sprawy Sądu Rejonowego w Olecku o sygn.: II. K. 457/12).

W chwili kolizji pasażerowie podróżujący razem z P. D. mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Brak jest jednak dostatecznych danych, aby jednoznacznie stwierdzić, czy P. D. w dacie kolizji miał zapięty pas bezpieczeństwa. Prawdopodobne jest, że mógł on mieć zapięty pas bezpieczeństwa, a wskutek dużych deformacji nadwozia doszło do uderzenia klatką piersiową w kierownicę, co skutkowało obrażeniami i w efekcie jego zgonem. Okoliczności zdarzenia nie wskazują też, aby P. D. przyczynił się do jego zaistnienia. W chwili zdarzenia prędkość jego samochodu wynosiła około 88 km/h, nie miał możliwości uniknięcia wypadku, ponieważ zjazd samochodu M. N. na jego pas ruchu był nagły i niespodziewany (dowód: opinia biegłego sądowego J. G. (1) – k. 406-407; protokół przesłuchania świadka M. K. – k. 80-81 akt sprawy Sądu Rejonowego w Olecku o sygn.: II. K. 457/12; protokół przesłuchania świadka Ł. G. – k. 84-84v akt sprawy Sądu Rejonowego w Olecku o sygn.: II. K. 457/12; opinia – k. 171-183 akt sprawy Sądu Rejonowego w Olecku o sygn.: II. K. 457/12).

W dacie kolizji, pojazd, którym kierowała M. N. ubezpieczony był w Towarzystwie (...) S.A. V. (...) w W. (dowody: akta szkody – k. 62 (płyta).

P. D. w dacie wypadku miał 31 lat. Od dnia 24 lipca 2004 roku pozostawał on w związku małżeńskim z J. D. (1). Ze związku tego mieli dwoje dzieci: M. D., ur. (...) i W. D., ur. (...) P. D. w dacie wypadku był żołnierzem zawodowym, pracował w jednostce wojskowej w G., dodatkowo w wolnym czasie wykonywał odpłatnie remonty mieszkań, pomagał na gospodarstwie swoich teściów (dowody: kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia i odpisu skróconego aktu zgonu – k. 142; odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci – k. 10, 72).

Przed wypadkiem P. D. żył w zgodnym związku małżeńskim z J. D. (1). Ich małżeństwo uchodziło za wzorowe. Wspierali oni siebie nawzajem, spędzali ze sobą wolny czas (wyjeżdżali nad jezioro, do lasu), wyjeżdżali na kilkudniowe wycieczki m. in. do W., wspólnie odwiedzali swoich znajomych, razem spędzali święta i uroczystości rodzinne. Małżonkowie planowali wspólną przyszłość (budowę domu, kolejne dziecko). P. D. angażował się również w wychowanie dzieci, poświęcał im każdą wolną chwilę, najstarszemu synowi pomagał w nauce (dowody: zeznania świadków złożone na rozprawie w dniu 28 marca 2013 r.: G. K. – czas: 00:45:38-00:57:44; P. W. – czas: 00:58:04-01:08:31; D. B. – czas: 01:08:46-01:21:11).

W związku z tragiczną śmiercią P. D., aktualnie J. D. (1) ma obniżony nastrój, przeżywa smutek, przygnębienie, poczucie straty, ma poczucie niebezpieczeństwa nawet w sytuacjach gdy nic jej nie zagraża, nie odczuwa samozadowolenia. Śmierć męża wywołała u niej stan subiektywnego distressu i zaburzeń emocjonalnych przeszkadzających w społecznym funkcjonowaniu i działaniu. Występują u niej reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne z reakcją depresyjną przedłużoną. W/w zaburzenia utrzymują się nadal i mają wpływ na jej funkcjonowanie społeczne i emocjonalne. Wykazuje ona skłonność do drobiazgowej analizy zdarzeń, wielokrotnego wracania do minionych już faktów życiowych, długotrwałego ich przeżywania i nadmiernej koncentracji na przeszłości. Wykazuje dużą wrażliwość emocjonalną. Aktualnie J. D. (1) przeżywa stan napięcia emocjonalnego, jest spięta i sztywna w zachowaniu, wykazuje brak ufności z niewielką tendencją do wycofywania się z kontaktów społecznych. Jednocześnie wykazuje dużą wytrzymałość na trudy i niewygodę życia codziennego. Ma wyraźne trudności w radzeniu sobie ze stresem, reaguje silnie lękiem, napięciem, emocjami złości i strachu. Wysoki poziom lęku i napięcia rozładowuje tendencją do szybkiego reagowania i utrzymywania dużego tempa wykonywanych czynności. Zachowuje się wówczas tak, jakby ciągle się spieszyła. J. D. (1) wymaga objęcia opieką psychologiczną lub psychiatryczną. Sama „walczy” z narastającymi problemami adaptacyjnymi. W przypadku, gdy ten stan będzie się przedłużał, może ona ulec załamaniu i produkować poważniejsze symptomy zaburzeń nerwicowych. Śmierć męża wywołała długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu (dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 304-313).

Śmierć P. D. zaburzyła również sferę emocjonalną i psychiczną jego dzieci. M. D. w dacie wypadku jego ojca miał 8 lat. Śmierć ojca wywołała u niego stan żałoby. Z uwagi na wiek chłopca w chwili śmierci taty, wystąpiła u niego reakcja obronna w postaci negacji. Z uwagi na wystąpienie reakcji obronnej przejawy żałoby są mało widoczne, gdyż w tym okresie zachowuje się on tak, jak gdyby nic się nie stało, a prawdziwe emocje ujawnia w samotności. M. D. wykazuje umiarkowaną tendencję do pokazywania się w lepszym świetle zgodnie ze zmienną aprobaty społecznej. Doświadcza on różnorodnych zmartwień i negatywnych przekonań na swój temat. Prawdopodobnie doświadcza w sposób stały lęku w stopniu zakłócającym funkcjonowanie jego w szerokim zakresie sytuacji życiowych. Łatwo i intensywnie reaguje niepokojem, ma trudności w utrzymywaniu spokoju, wykazuje dużą wrażliwość na bodźce wywołujące niezadowolenie i podwyższoną tendencję do reagowania napięciem, zahamowaniem i dążeniem do wycofywania się z kontaktów z obcymi osobami (dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 304-313). Natomiast W. D. w chwili wypadku ojca miał 2 lata. Śmierć ojca wywołała u niego stan żałoby, jednakże z uwagi na wiek w chwili śmierci taty, nie miał możliwości wyrażenia swoich uczuć poprzez słowa. Pamięta ojca, głównie dzięki okresowemu opowiadaniu przez pozostałych członków rodziny o jego zachowaniu, zwyczajach, żartach (dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 304-313).

Śmierć P. D. negatywnie wpłynęła na psychiczną kondycję J. D. (1), jak i dzieci: M. D. i W. D.. Obecnie, mimo upływu czasu od tragicznego zdarzenia J. D. (1) nie może pogodzić się ze stratą męża. Towarzyszą jej objawy depresji, takie jak zaburzenia snu, łaknienia, obniżony nastrój, apatia, wycofanie z kontaktów społecznych. Jej funkcjonowanie emocjonalne, jak i społeczne zostało poważnie zaburzone. Przez to emocjonalnie zamknęła się w sobie, ma poczucie, że odsunęła się od dzieci i rozluźniła z nimi kontakt. Z kolei M. D. odczuwa duże poczucie winy, nie akceptuje własnej bezsilności wobec tej sytuacji, zaczął nadmiernie opiekować się młodszym bratem. Natomiast zachowania W. D. wiążą się z potrzebą ciągłej uwagi i poczuciem bezpieczeństwa, które zostało zachwiane po zniknięciu ojca. Chłopiec jest za mały, aby wyrazić za pomocą słów swoje uczucia, czyni to poprzez zaburzenia snu, utratę apetytu, moczenie, częstsze infekcje i choroby. Strata ojca może w poważnym stopniu zaburzyć dalszy rozwój dziecka (dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 304-313).

W związku ze śmiercią P. D., J. D. (1) otrzymała z (...)zapomogę w wysokości 15.000,00 zł, (...)w O. przyznała odszkodowania na rzecz J. D. (1), M. D. i W. D. w kwotach po 28.329,00 zł, a (...) (...) (...) w G. przyznała J. D. (1) kwotę 8.500,00 zł i 4.000,00 zł (tytułem zasiłku pogrzebowego). Ponadto J. D. (2) przyznano na okres od 1 marca 2014 r. do 31 października 2020 r. wojskową rentę rodzinną w wysokości 2.143,49 zł miesięcznie (po potrąceniach składek i zaliczek).

Pismami z dnia 19 września 2012 r., które (...) S.A. V. (...) w W. otrzymało w dniu 24 września 2012 r., M. D., W. D. i J. D. (3) wezwali ubezpieczyciela do zapłaty na ich rzecz kwot po 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (dowód: akta szkody – k. 62, 128, 188 (płyty)). Na skutek tych wezwań, (...) S.A. V. (...) w W. przyznało na rzecz W. D. i M. D. zadośćuczynienia w kwotach po 15.000,00 zł, a na rzecz J. D. (1) w kwocie 9.500,00 zł (dowody: dokumenty potwierdzające wypłaty świadczeń – k. 431(koperta)).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych w art. 34 ust. 1 stanowiącym, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Jak wynika z powyższych przepisów odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, w przedmiotowej sprawie pozwanego, z tytułu ubezpieczenia OC, posiadaczy pojazdów ma charakter wtórny wobec odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Zamyka się on w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu z tym, że odpowiedzialność kierującego opiera się w przedmiotowej sprawie na zasadzie deliktu, natomiast odpowiedzialność

zakładu ubezpieczeń ma charakter kontraktowy. W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że pozwany zakład ubezpieczeń przyjął na siebie odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu śmierci ojca i męża powodów – P. D..

Odpowiedzialność pozwanego ma swoje źródło w odpowiedzialności deliktowej za spowodowanie wypadku w konsekwencji śmierci ojca i męża powodów na zasadzie ryzyka zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. i art. 415 k.c. ponosi kierowca, jednakże zgodnie z treścią ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na podstawie umowy zawartej z towarzystwem ubezpieczeniowym prowadzony przez niego pojazd posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, na mocy którego zobowiązany do wypłaty odszkodowania jest stosownie do treści art. 34 ust. 1 w/w ustawy zakład ubezpieczeń. Dlatego też podmiotem legitymowanym biernie w przedmiotowym procesie jest (...) S.A. V. (...) w W.. W myśl art. 19 ust. 1 w/w ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co też powodowie uczynili zgłaszając szkodę u pozwanego jak też wnosząc pozew do tut. Sądu, natomiast z art. 36 ust. 1 ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Istota sporu sprowadzała się do wyjaśnienia czy wypłacone powodom przez pozwanego przed wniesieniem sprawy do sądu kwoty po 15.000,00 zł na rzecz M. D. i W. D. oraz kwoty 9.500,00 na rzecz J. D. (1) z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca i męża - były odpowiednią rekompensatą krzywd wywołanych śmiercią P. D., czy też były niewystarczające.

Powodowie M. D. i W. D. domagali się zasądzenia od pozwanego kwoty po 120.000,00 zł, a powódka J. D. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 125.500,00 zł - tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, jakich doznali po śmierci ojca i męża, za poczucie straty, osamotnienie, zawiedzione nadzieje, a także za wstrząs psychiczny, które wystąpiły u nich po śmierci P. D.. Powodowie roszczenie swoje wywodzili z przepisu 446 § 4 k.c.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Twierdził jednak, że żądania powodów z tytułu zadośćuczynienia zostały zaspokojone przedsądowo.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego

pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być co najwyżej odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10).

W niniejszej sprawie na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego należy przyjąć, iż niewątpliwie każde z powodów doznało krzywdy, w postaci przede wszystkim cierpień psychicznych, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 19 kwietnia 2012 r. W wyniku obrażeń doznanych w tym wypadku życie stracił mąż J. D. (1) i zarazem ojciec M. D. i W. D., z którym łączyły ich silne pozytywne więzi emocjonalne. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powodowie stracili najbliższą, kochaną przez nich osobę, w której przede wszystkim pokładali swoje nadzieje i wiązali swoją przyszłość. Niewątpliwie, w związku ze śmiercią P. D. powodowie doznali krzywdy.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda powodów jako żony i dzieci, wynikająca z utraty jednej z najbliższych i najważniejszych osób, której nikt nie może im zastąpić - jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, gdyż śmierć P. D. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Doszło do niej w wypadku komunikacyjnym, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary i dotknęła młodego człowieka w pełni sił, z którym powodowie wiązali swoje nadzieje na przyszłość i który był dla nich wielkim wsparciem.

Nie sposób przy tym pominąć, że śmierć P. D. wywołała u nich ogromny wstrząs psychiczny. Wynika to jednoznacznie z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz treści opinii sądowo-psychologicznej biegłej sądowej K. T. - sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, której wnioski Sąd podzielił w całej rozciągłości. Podkreślenia wymaga bowiem, że biegła opinię swą wydała po wnikliwej analizie akt sprawy oraz badaniu przedmiotowym powodów, w trakcie którego mogła ona osobiście i bezpośrednio poczynić spostrzeżenia co do ich kondycji psychicznej i psychiatrycznej oraz wpływu śmierci P. D..

Jak wynika z opinii biegłej sądowej powódka J. D. (1), w związku ze śmiercią męża, ma obniżony nastrój, przeżywa smutek, przygnębienie, poczucie straty, ma poczucie niebezpieczeństwa nawet w sytuacjach gdy nic jej nie zagraża, nie odczuwa samozadowolenia. Śmierć męża wywołała u niej stan subiektywnego distresu i zaburzeń emocjonalnych przeszkadzających w społecznym funkcjonowaniu i działaniu. Występują u niej reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne z reakcją depresyjną przedłużoną. W/w zaburzenia utrzymują się nadal i mają wpływ na jej funkcjonowanie społeczne i emocjonalne. Wykazuje ona skłonność do drobiazgowej analizy zdarzeń, wielokrotnego wracania do minionych już faktów życiowych, długotrwałego ich przeżywania i nadmiernej koncentracji na przeszłości. Powódka ma wyraźne trudności w radzeniu sobie ze stresem, reaguje silnie lękiem, napięciem, emocjami złości i strachu. Wysoki poziom lęku i napięcia rozładowuje tendencją do szybkiego reagowania i utrzymywania dużego tempa wykonywanych czynności. Powódka J. D. (1) wymaga objęcia opieką psychologiczną lub psychiatryczną. W przypadku, jeżeli jej stan będzie się przedłużał, może ona ulec załamaniu i aktywować poważniejsze symptomy zaburzeń nerwicowych. Śmierć męża wywołała u niej długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu.

Śmierć P. D. zaburzyła również sferę emocjonalną i psychiczną jego dzieci. M. D. w dacie wypadku jego ojca miał 8 lat. Śmierć ojca wywołała u niego stan żałoby. Z uwagi na wiek chłopca w chwili śmierci taty, wystąpiła u niego reakcja obronna w postaci negacji. Z uwagi na wystąpienie reakcji obronnej przejawy żałoby są mało widoczne, gdyż w tym okresie zachowuje się on tak, jak gdyby nic się nie stało, a prawdziwe emocje ujawnia w samotności. Powód M. D. wykazuje umiarkowaną tendencję do pokazywania się w lepszym świetle zgodnie ze zmienną aprobaty społecznej. Doświadcza on różnorodnych żmartwień i negatywnych przekonań na swój temat. Prawdopodobnie doświadcza w sposób stały lęku w stopniu zakłócającym funkcjonowanie jego w szerokim zakresie sytuacji życiowych. Łatwo i

intensywnie reaguje niepokojem, ma trudności w utrzymywaniu spokoju, wykazuje dużą wrażliwość na bodźce wywołujące niezadowolenie i podwyższoną tendencję do reagowania napięciem, zahamowaniem i dążeniem do wycofywania się z kontaktów z obcymi osobami. Natomiast powód W. D. w chwili wypadku ojca miał 2 lata. Śmierć ojca wywołała u niego stan żałoby, jednakże z uwagi na wiek w chwili śmierci taty, nie miał możliwości wyrażenia swoich uczuć poprzez słowa. Pamięta ojca, głównie dzięki okresowemu opowiadaniu przez pozostałych członków rodziny o jego zachowaniu, zwyczajach, żartach.

Tragiczna śmierć P. D. negatywnie wpłynęła na psychiczną kondycję powodów. Obecnie, mimo upływu czasu od tragicznego zdarzenia J. D. (1) nie może pogodzić się ze stratą męża. Towarzyszą jej objawy depresji, takie jak zaburzenia snu, łaknienia, obniżony nastrój, apatia, wycofanie z kontaktów społecznych. Jej funkcjonowanie emocjonalne, jak i społeczne zostało poważnie zaburzone. Przez to emocjonalnie zamknęła się w sobie, ma poczucie, że odsunęła się od dzieci i rozluźniła z nimi kontakt. Z kolei powód M. D. odczuwa duże poczucie winy, nie akceptuje własnej bezsilności wobec tej sytuacji, zaczął nadmiernie opiekować się młodszym bratem. Natomiast zachowania powoda W. D. wiążą się z potrzebą ciągłej uwagi i poczuciem bezpieczeństwa, które zostało zachwiane po zniknięciu ojca. Chłopiec jest za mały, aby wyrazić za pomocą słów swoje uczucia, czyni to poprzez zaburzenia snu, utratę apetytu, moczenie, częstsze infekcje i choroby. Strata ojca może w poważnym stopniu zaburzyć dalszy jego rozwój.

Wyżej przedstawioną opinię biegłej sądowej K. T. w pełni oddają zakres i charakter urazów powodów, chociaż nie mogą z oczywistych względów ukazać skali poniesionych przez nich cierpień. Są to bowiem z całą pewnością ich subiektywne odczucia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 1999 r. (I CKN 1145/99), wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności zaś od trwałości skutków wypadku lub okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne oraz kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, Sąd doszedł do przekonania, że kwota zadośćuczynienia, która będzie odpowiednia dla powodów M. D. i W. D. to kwota po 90.000,00 zł, a dla powódki J. D. (2) to kwota 110.000,00 zł. Dlatego oprócz kwot już wypłaconych powodom z tego tytułu przez pozwanego (po 15.000,00 zł na rzecz M. D. i W. D., a 9.500,00 zł na rzecz J. D. (1)), Sąd zasądził na ich rzecz dodatkowo po 75.000,00 zł na rzecz M. D. i W. D., a na rzecz J. D. (1) kwotę 100.500,00 zł. Łączna kwota zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów, jest zdaniem Sądu adekwatna do poniesionej przez nich krzywdy odczuwanej w wyniku bezpowrotnie zerwanej bliskiej więzi ze zmarłym nagle ojcem i mężem. W konsekwencji, Sąd oddalił żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd nie doszukał się okoliczności, które mogłyby wpłynąć na ocenę, że zmarły P. D. przyczynił się do powstania u niego skutków. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że w chwili kolizji pasażerowie podróżujący razem z P. D. mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Wprawdzie brak jest dostatecznych danych (uwzględniając, że materiał zdjęciowy jest niekompletny i nastąpiła kasacja samochodu), aby jednoznacznie stwierdzić, czy P. D. w dacie kolizji miał zapięty pas bezpieczeństwa. Prawdopodobne jest jednak, że mógł on mieć zapięty pas bezpieczeństwa, a wskutek dużych deformacji nadwozia doszło do uderzenia klatką piersiową w kierownicę, co skutkowało obrażeniami i w efekcie jego zgonem. Okoliczności zdarzenia nie wskazują też, aby P. D. przyczynił się do jego zaistnienia. W chwili zdarzenia prędkość jego samochodu wynosiła około 88 km/h, nie miał on możliwości uniknięcia wypadku, ponieważ zjazd samochodu M. N. na jego pas ruchu był nagły i niespodziewany. W tych warunkach Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej J. G. (2). Za niemożnością przeprowadzenia tego dowodu przemawiał przede wszystkim fakt, że nastąpiła kasacja samochodu, a więc brak jest materiału porównawczego, który pozwalałby jednoznacznie stwierdzić, czy P. D. w czasie wypadku miał zapięte pasy.

Odnosząc się do żądania odsetkowego powodów, w tym zakresie Sąd w niniejszym składzie podziela rozważania Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 marca 2013 r. w sprawie III CSK 192/12, który zwrócił uwagę, że roszczenie o zapłatę szeroko pojmowanego odszkodowania, w tym o zapłatę pieniężnego zadośćuczynienia, jest roszczeniem bezterminowym. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika. Wymagalność

tego rodzaju roszczenia w zasadzie następuje bezpośrednio po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego zapłaty, a więc w dniu następnym po otrzymaniu wezwania do zapłaty, ewentualnie – jak przyjmuje się w orzecznictwie - z doliczeniem pewnego okresu (kliku bądź kilkunastu dni) niezbędnego do przeanalizowania przez dłużnika zasadności żądania. Należałoby zatem przyjąć, że ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należą się od dnia następującego po dniu, w którym zapłata powinna nastąpić niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela, o którym stanowi art. 455 k.c. Taki kierunek wykładni był reprezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według odmiennego zapatrywania, także występującego w judykaturze Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, mimo treści art. 455 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c., wymagalne jest, przy uwzględnieniu art. 316 k.p.c., dopiero z dniem wyrokowania. Zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia dopiero od tego dnia; od niego należą się odsetki za opóźnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97; z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98).

Należy jednak zwrócić uwagę, że istnieje również trzecie, kompromisowe, stanowisko, według którego żadna z przedstawionych koncepcji nie może mieć waloru wyłącznej trafnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). Odsetki należą się co do zasady, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one bowiem rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli więc zobowiązany nie płaci pieniężnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Powyższemu stanowisku nie sprzeciwia się to, że zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 446 § 4 k.c.) nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09). Poglądu tego nie podważa także to, że do zadośćuczynienia ma zastosowanie art. 363 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90), według którego jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W związku z tym zwraca się uwagę, że jedną z funkcji odsetek ustawowych, analogiczną do funkcji wynikającej z art. 363 § 2 k.c., jest funkcja waloryzacyjna świadczenia pieniężnego w związku ze spadkiem siły nabywczej pieniądza. Jednakże w orzecznictwie zwrócono uwagę na to, że obecnie w związku z normalizacją stosunków ekonomicznych i stabilizacją cen - w odniesieniu do okresu transformacji ustrojowej - odsetki ustawowe, w odróżnieniu od wcześniejszego okresu, w mniejszym stopniu pełnią funkcję waloryzacyjną świadczenia pieniężnego. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia. Natomiast zasada wyrażona w art. 363 § 2 k.c., nawiązującym do art. 316 § 1 k.p.c., oznacza, że rozmiar szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania. Ma ona na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter. Nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, z dnia 16 kwietnia 2009

r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106). Rozmiar krzywdy oraz szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna może być zatem w miarę upływu czasu wysokość należnego zadośćuczynienia. W związku z tym początek opóźnienia w jego zapłacie może łączyć się z różnymi terminami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10). Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonych w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja ta może być także bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim przypadku, odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części, od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98).

W świetle przedstawionego stanowiska terminem, w ocenie Sądu, od którego należą się w przedmiotowej sprawie odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę jest zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. W niniejszej sprawie Sąd stanął na stanowisku, że pozwany ubezpieczyciel mając na względzie charakter i wysokość żądań powodów oraz okoliczności wypadku, w którym poniósł śmierć P. D., przyznał na ich rzecz zaniżone świadczenia. Nie budzi bowiem wątpliwości, że krzywda powodów miała charakter oczywisty. Pozwany na podstawie znanych mu okoliczności, w szczególności wskazanych w przesądowym wezwaniu do zapłaty i zgromadzonej dokumentacji, miał możliwość poczynienia w tym zakresie ustaleń. Uwzględniając powyższe, Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów M. D. i W. D. kwoty po 35.000,00 zł, a na rzecz powódki J. D. (1) w kwocie 60.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012 r., uwzględniając przy tym treść art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...)– (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) zgodnie, z którym ubezpieczyciel jest zobowiązany do likwidacji zgłoszonej szkody w terminie 30 dni od zawiadomienia o jej zaistnieniu, a najpóźniej w terminie 90 dni. Natomiast pozostałe kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia wyrokowania. Na powyższą ocenę wpływ miał przede wszystkim upływ czasu od dnia zdarzenia do ustalenia rozmiaru krzywdy powodów. Dopiero ustalenia poczynione w toku niniejszego postępowania sądowego pozwoliły stwierdzić, że śmierć P. D. odcisnęła głębokie piętno na psychice powodów, a trauma jaką przeżyli z biegiem czasu ewoluowała. Z opinii biegłej sądowej K. T. jednoznacznie wynika, że upływ dwóch lat od śmierci P. D. nie zagoił bólu powodów po jego stracie. Takich ustaleń, zdaniem Sądu, pozwany ubezpieczyciel w postępowaniu likwidacyjnym nie miał możliwości poczynić, albowiem wypadek miał miejsce w dniu 19 kwietnia 2012 r., a powodowie swoje żądania zgłosili mu już w dniu 19 września 2012 r., a więc po upływie zaledwie 5 miesięcy. Z tych przyczyn, Sąd zasądził na rzecz powodów pozostałe kwoty zadośćuczynienia w kwotach po 40.000,00 zł od dnia 30 stycznia 2015 r.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w pkt I- VIII wyroku.

Uwzględniając ostateczny wynik sporu, o kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd miał na względzie, że pozwany przegrał niniejszą sprawę z powództwa M. D. i W. D. przegrał proces w zakresie 62%, a z powództwa J. D. (1) w zakresie 80% i w takim zakresie pozwany powinien ponieść koszty. Pozwanego, zgodnie z zasadą wyżej wyrażoną, powinny zatem obciążać koszty na rzecz: M. D. i W. D. w wysokości po 5.963,78 zł (uwzględniając, że każdy z nich faktycznie poniósł koszty w wysokości po 9.617,00 zł); J. D. (1) w wysokości 7.916,80 zł (uwzględniając, że faktycznie poniosła ona koszty w wysokości 9.896,00 zł).

O pozostałych kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. – Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.).